

Sygn. akt III Ca 1348/18

POSTANOWIENIE

Dnia 10 października 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Andrzej Dyrda (spr.)

Sędziowie: SO Tomasz Pawlik

SO Anna Hajda

Protokolant Marzena Makoś

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2018 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z wniosku B. P.

z udziałem S. P.

o zobowiązanie sprawcy przemocy w rodzinie do opuszczenia mieszkania

na skutek apelacji uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 14 lutego 2018 r., sygn. akt II Ns 729/17

postanawia:

oddalić apelację.

SSO Anna Hajda SSO Andrzej Dyrda SSO Tomasz Pawlik

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni B. P. wniosła o zobowiązanie uczestnika postępowania S. P. do opuszczenia mieszkania położonego w R. - K. przy ulicy (...). Wniosła również o zasądzenie od uczestnika na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wniosku wyjaśniała, że uczestnik postępowania – jej mąż – stosuje przemoc psychiczną w rodzinie, polegającą na: kierowaniu do niej i pozostałych członków rodziny wyzwisk, ośmieszaniu, kontrolowaniu jej, ograniczaniu kontaktów, krytykowaniu, poniżaniu jej i ich córek. Uczestnik także szantażował ją oraz ich córki, a źródłem szantażu stały się dobrowolne alimenty płacone przez niego. Uczestnik postępowania groził również, że podpali lub wysadzi w powietrze ich dom, a ona wraz z córkami nie zdążą z niego uciec. W związku z tymi zachowaniami uczestnika postępowania, żyje wraz z córkami w ciągłym strachu, napięciu emocjonalnym, obawia się, że uczestnik spełni swoje groźby. Uczestnik postępowania nadużywa alkoholu, po którym staje się nadpobudliwy i agresywny. W stosunku do swojego postępowania uczestnik był bezrefleksyjny, bezkrytyczny. Wnioskodawczyni wyjaśniała, że czuje się zastraszona.

W odpowiedzi na wniosek uczestnik postępowania S. P. wniosł o oddalenie wniosku oraz o zasądzenie od wnioskodawczyni na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu odpowiedzi na wniosek uczestnik wyjaśniał, że nie stosuje wobec rodziny przemocy fizycznej, podejmuje w dalszym ciągu leczenie od uzależnienia od alkoholu – obecnie nie pije.

Sąd Rejonowy w Rybniku postanowieniem z dnia 14 lutego 2018r. zobowiązał uczestnika postępowania S. P. do opuszczenia mieszkania położonego w R. K. przy ul. (...) ze wszystkimi rzeczami z powodu stosowania przemocy w rodzinie oraz zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kwotę 40 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania jak również stwierdził, że postanowienie w zakresie punktu 1 jest wykonalne z chwilą jego wydania.

Orzeczenie to poprzedził ustaleniem, że B. P. i S. P. pozostają w związku małżeńskim, z którego pochodzą ich córki J. i J.. Rodzina P. zamieszkała w budynku posadowionym na nieruchomości położonej w R. przy ulicy (...), która ich własność. B. P. i S. P. wraz z dziećmi zajmowali piętro w budynku, na dole natomiast mieszkali rodzice B. P., A. K. i F. K..

Od dnia 24 lutego 2011 roku do dnia 07 kwietnia 2011 roku S. P. przebywał w Wojewódzkim Ośrodku (...) i Zakładzie (...) w G., w związku z rozpoznaniem u niego zaburzeń psychiatrycznych, zaburzeń zachowania spowodowanych użyciem alkoholu. Ostatnio był leczony odwykowo w/w Ośrodku w 2004 roku.

W dniu 26 września 2012 roku S. P. został przyjęty po napadzie padaczkowym do (...). Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. na Oddział neurologiczny. Ze szpitala został wypisany w dniu 02 października 2012 roku z zaleceniem między innymi zakazu picia alkoholu.

Od dnia 02 listopada 2012 roku do dnia 29 listopada 2012 roku S. P. przebywał w Wojewódzkim Ośrodku (...) i Zakładzie (...) w G., w związku z rozpoznaniem u niego zaburzeń psychiatrycznych, zaburzeń zachowania spowodowanych użyciem alkoholu. Podczas przyjęcia do w/w Ośrodka (...) przyznał, że był leczony odwykowo po raz trzeci, że od wielu lat pije alkohol, pije ciągami po kilka tygodni. Po zwolnieniu S. P. z w/w Ośrodka otrzymał on między innymi zalecenie utrzymania abstynencji.

Od 16 marca 2015 roku do 14 maja 2015 roku S. P. przebywał w (...) – Ośrodku (...), (...) Psychiatrycznej i Pomocy w Rodzinie w R., w związku z rozpoznaniem u niego zespołu uzależnienia od alkoholu. Po zwolnieniu go z Ośrodka otrzymał między innymi zalecenie bezwzględnego zakazu picia alkoholu.

Wyrokiem z dnia 21 kwietnia 2005 roku S. P. został skazany za to, że w okresie od 2002 roku do czerwca 2004 roku w R. znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją żoną B. P. w ten sposób, iż nadużywał alkoholu i wszczynał awantury, podczas których wyzywał B. P. słowami wulgarnymi, groził pokrzywdzonej pozbawieniem życia i zniszczeniem domu poprzez wysadzenie go w powietrze oraz dusił ją rękami za szyję, to jest za czyn z art. 207 § 1 k.k. Za popełnienie w/w przestępstwa wymierzono mu karę 1 roku pozbawienia wolności. W wyroku tym S. P. został również skazany za to, że w dniu 16 czerwca 2014r. w R. kopiąc nogami naruszył nietykalność cielesną funkcjonariuszy Policji w R. K. Ł. i A. N. podczas pełnienia przez nich obowiązków służbowych, to jest za czyn z art. 222 § 1 k.k. Za popełnienie tego przestępstwa S. P. wymierzono karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Za oba opisane wyżej czyny Sąd Rejonowy w Rybniku wymierzył S. P. karę łączną 1 roku pozbawienia wolności, którą warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 3 lata. Nadto wobec S. P. Sąd Rejonowy w Rybniku orzekł grzywnę, nałożył obowiązek przeproszenia B. P., K. Ł. i A. N., nałożył na niego obowiązek powstrzymywania się od nadużywania alkoholu w okresie próby.

W dniu 2 grudnia 2017r. zatrzymano S. P. i przewieziono go do izby wytrzeźwień, z powodu stanowienia przez niego zagrożenia dla życia i zdrowia osób oraz zakłócaniem spoczynku nocnego. S. P. w chwili zatrzymania był w stanie nietrzeźwości.

W dniu 4 grudnia 2017r. B. P. złożyła w Komisariacie Policji w R. – B. zawiadomienie o popełnieniu wobec niej przez S. P. przestępstwa znęcania się. W dniu 7 grudnia 2017r. B. P. złożyła do Prokuratury Rejonowej w Rybniku wniosek o wydanie wobec jej męża S. P. nakazu opuszczenia przez niego lokalu, w którym razem mieszkają.

S. P. jest osobą uzależnioną od alkoholu. Mimo podjętego leczenia od uzależnienia nadal spożywa alkohol. Po powrocie z zebrań grupy wsparcia spożywał alkohol. Alkohol spożywał niemal codziennie. Po spożyciu alkoholu zakłócał normalne funkcjonowanie swojej rodziny, przeszkadzał w nauce swoim córkom, wchodząc do nich do pokoju pod byle pretekstem, słuchając bardzo głośno muzyki w dzień i w nocy, wszczynając awantury również bez żadnego powodu np. że, nie może czegoś znaleźć. S. P. używał wobec swojej żony B. P. oraz córek słów powszechnie uznawanych za obraźliwe tj. suko, pizdo, franco, kurwo, młoda suko, dziwko. W obecności innych osób nie używa w/w słów ale ośmiesza swoją żonę mówiąc do niej np. że skończyła szkołę, a i tak nic nie umie, ośmieszał również swoje córki. Będąc pod wpływem alkoholu zdarzało mu się niszczyć rzeczy np. uszkodził wannę, zbił wazon, uszkodził stolik. S. P. zastraszał swoją rodzinę mówiąc, że wysadzi dom, zabije B. P.. Była sytuacja, że S. P. biegał po podwórku obok swojego samochodu z butlą gazową i zapalniczką i mówił, że ją wysadzi. W samochodzie następnie odkręcał gaz i zakręcał trzymając w drugiej ręce zapalniczkę. S. P. groził B. P., że zgłosi coś na Policję, co nie miało miejsca. Córka S. P. J. P. zamiast iść po szkole do swojego mieszkania u góry zatrzymywała się u swojej babci na dole, bo bała się swojego ojca, bała się przebywać z nim sam na sam. B. P. i młodsza jej córka również bały się S. P., jego nieobliczalnego zachowania. Do października 2017 roku w domu mieszkała z B. P. i S. P. ich córka J. P.. W październiku 2017 roku wyprowadziła się jednak i obecnie pomieszkuje u swojego chłopaka albowiem nie potrafiła już dłużej mieszkać ze swoim ojcem, który poprzez swoje zachowanie powodował, że nie miała warunków do nauki, warunków do normalnego życia pod jednym dachem. W związku z wniesionym przez B. P. wnioskiem o zobowiązanie S. P. do opuszczenia ich wspólnego domu, S. P. zamieszkał u swoich rodziców. Ze wspólnego mieszkania wziął część swoich rzeczy. Jednakże wpada do mieszkania w sposób niezapowiedziany i zaskakujący, bo np. wcześniej mówił, że pracuje na rano, a potem do domu przychodził rano. Nadal S. P. zakłóca normalne funkcjonowanie swojej rodziny, nie tylko poprzez niezapowiedziane wizyty ale i również poprzez wszczynane przez niego awantury, telefonowanie w godzinach wieczornych i nocnych nawet po północy, nadal kierowanie wobec B. P. słów powszechnie uznanych za obraźliwe.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Rejonowy wskazał, że stosowanie do art. 11 a ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz.U. t. j. z 2015 roku, poz. 1390) jeżeli członek rodziny wspólnie zajmujący mieszkanie, swoim zachowaniem polegającym na stosowaniu przemocy w rodzinie czyni szczególnie uciążliwym wspólne zamieszkiwanie, osoba dotknięta przemocą może żądać, aby Sąd zobowiązał go do opuszczenia mieszkania. Z kolei stosownie do art. 2 pkt. 2 w/w ustawy przez przemocą w rodzinie należało rozumieć jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie naruszające prawa lub dobra członków rodziny, w szczególności narażające te osoby na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszające ich godność, nietykalność cielesną, wolność, w tym seksualną, powodujące szkody na ich zdrowiu fizycznym i psychicznym, a także wywołujące cierpienia, krzywdy moralne u osób dotkniętych przemocą.

Sąd, na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego, nie miał wątpliwości, iż uczestnik swoim zachowaniem czyni szczególnie uciążliwym wspólne z nim zamieszkiwanie swojej rodziny. Sąd uznał, że zachowanie uczestnika nosiło znamiona przemocy, o której mowa w w/w ustawie. W szczególności Sąd stwierdził, że uczestnik postępowania groził swojej rodzinie wysadzeniem domu, pozbawieniem życia wnioskodawczyni. Jego zachowanie było i nadal jest nieobliczalne, a sam uczestnik tego zachowania nie kontroluje, jest impulsywny, nadto nie widzi w swoim zachowaniu nic złego, bagatelizuje sytuację, twierdząc, że to plan wnioskodawczyni na jego pozbycie się z domu. Stosunek uczestnika do jego zachowania dobrze odzwierciedla samo jego przyznanie, że jeździ bez prawa jazdy samochodem, które mu zostało zabrane w związku z jazdą po pijanemu. Sąd nadto stwierdził, że uczestnik stosuje wobec swojej rodziny przemoc psychiczną polegającą na zastraszeniu członków rodziny, ośmieszaniu ich, wyzywaniu słowami uznanymi powszechnie za obraźliwe, wszczynaniu awantur bez żadnego racjonalnego powodu, zakłócaniu spoczynku nocnego, puszczaniu głośno muzyki. Sąd uznał, że takie zachowanie uczestnika narusza godność wnioskodawczyni i jej córek, wywołuje obawę o realność wypowiedzianych przez uczestnika gróźb, wywołuje u wnioskodawczyni cierpienia. Sąd uznał, że przemocą psychiczną było również nadużywanie alkoholu przez uczestnika.

Z tych względów, Sąd uwzględnił w całości wniosek wnioskodawczyni.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 2 k.p.c., natomiast na pkt. 2 art. 11 a w/w ustawy, Sąd stwierdził, że postanowienia w zakresie punktu 1 jest wykonalne z chwilą jego ogłoszenia.

Apelację od tego orzeczenia wniósł uczestnik postępowania zaskarżając je w całości.

Zarzucił naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na wynik postępowania, a mianowicie: art. 233 i 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, w sposób zgodny z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego a w szczególności poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji wyciągnięcie wadliwych wniosków dotyczących, iż uczestnik postępowania swoim zachowaniem czynił szczególnie uciążliwym zamieszkiwanie z nim swojej rodziny a także, iż zachowanie uczestnika postępowania nosiło znamiona przemocy, jak również błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego postanowienia, który miał wpływ na jego treść, a wynikający z przyjęcia, iż uczestnik postępowania: a) w dalszym ciągu zakłóca normalne funkcjonowanie rodziny, b) składa niezapowiedziane wizyty, c) w dalszym ciągu wszczyna awantury, telefonuje w godzinach wieczornych i nocnych i nadal kieruje do wnioskodawczyni słowa powszechnie uznane za obelżywe.

Nadto zarzucił niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności faktycznych sprawy i niezwrócenie się do Komisariatu Policji w R. o to czy od grudnia 2017 do dnia postanowienia w niniejszej sprawie były interwencje w miejscu zamieszkania stron a jeśli były to kto zgłaszał i z jakiej przyczyny.

Na tych podstawach wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i oddalenie wniosku o opuszczenie lokalu w całości, ewentualnie przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni wniosła o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił wszystkie okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, a ustalenia te mają podstawę w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, który w zakresie dokonanych ustaleń jest logiczny i wzajemnie spójny, natomiast informacje zawarte w poszczególnych źródłach dowodowych nawzajem się uzupełniają i potwierdzają, przez co są w pełni wiarygodne.

Ustalenia te Sąd Okręgowy przyjmuje za własne.

Przepis art. 233 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. odnosi się wprost do oceny dowodów wskazując, według jakich kryteriów winna być ona przeprowadzona. Wyraża zasadę swobodnej oceny dowodów stanowiąc w § 1, że Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Stawiając zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. należy wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, które jedynie mogą zostać przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002r., II CKN 817/00). Z tego wynika, że do skutecznego postawienia zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. nie jest wystarczające przekonanie strony o ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu (Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyrokach: z dnia 1 marca 2012r. I ACa 111/12; z dnia 3 lutego 2012r., I ACa 1407/11). Również same, nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice określone w art. 233 § 1 k.p.c., nie

powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012r., I UK 347/11).

Mając na względzie powyższe, apelujący, stawiając zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., jest obowiązany wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Powódka, tymczasem, nie wskazuje uchybieniu przez Sąd I instancji regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj.: regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów poprzestając jedynie na kwestionowaniu niekorzystnego ustalenia stanu faktycznego i ustalenia przez Sąd niezasadności uwzględnienia powództwa.

Za bezzasadny należało uznać również zarzut naruszenia prawa procesowego, a to art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd pierwszej instancji, w uzasadnieniu wskazał dowody na których oparł poczynione w sprawie ustalenia faktyczne, jak również powody, dla których niektóre z dowodów zaofiarowanych w toku postępowania zostały uznane za niewiarygodne. Te okoliczności powodują, że uzasadnienie postanowienia sądu pierwszej instancji jest wadliwe w swej konstrukcji w kontekście wymagań określonych w art. 328 § 2 k.p.c., zwłaszcza jeżeli uwzględni się również pogląd, zgodnie z którym uzasadnienie orzeczenia uchybia przepisowi art. 328 § 2 k.p.c. jedynie w razie braku danych pozwalających na jego kontrolę (porównaj: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2001 r., sygn. I CKN 185/01).

Nie było również podstaw do uznania, że Sąd poczynił błąd w ustaleniach faktycznych przyjmując, że uczestnik postępowania w dalszym ciągu zakłóca normalne funkcjonowanie rodziny, wszczyna awantury, telefonuje w godzinach wieczornych i nocnych oraz składa niezapowiedziane wizyty.

Powyższe ustalenia faktyczne mają bowiem podstawę w zgromadzonym materiale dowodowym. Co prawda uczestnik postępowania za znęcanie się psychiczne nad B. P. został skazany wyrokiem z dnia 21 kwietnia 2005r., a zachowanie to obejmowało okres od 2002r. do czerwca 2004r. to jednak przyjęcie, że zachowanie takie nadal występuje, o czym świadczy skierowanie przeciwko uczestnikowi postępowania w dniu 30 marca 2018r. aktu oskarżenia o czyn z art. 207 § 1 k.k. Sąd Okręgowy miał na względzie w tym zakresie domniemanie niewinności, jednakże, zeznania świadków jednoznacznie wskazują, że zachowanie uczestnika postępowania polegająca na stosowaniu przemocy w rodzinie, czym dalsze wspólne zamieszkiwanie czyni szczególnie uciążliwym. W szczególności, to karta raportu działań Komisariatu Policji w R. B. (k. 37 – 39) potwierdza, że uczestnik postępowania od września 2016r. do grudnia 2017r. kilkakrotnie stosował przemoc wobec rodziny, co doprowadziło do interwencji policji.

Z tych względów, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

SSO Anna Hajda SSO Andrzej Dyrda SSO Tomasz Pawlik